

Sygn. akt **IC 2728/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2016r .

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Szatkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Bogacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2016r. w P.

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ***zapłatę***

1. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. K.:

- kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 06.09.2014r. do dnia 31.12.2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty,
- kwotę 122 zł (sto dwadzieścia dwa złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 06.09.2014r. do dnia 31.12.2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego,

4. nie obciąża M. K. kosztami sądowymi w zakresie oddalonej części powództwa,

5. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. w P. kwotę 2.007 zł (dwa tysiące siedem złotych) tytułem części opłaty od pozwu oraz kwotę 785 zł (siedemset osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu wydatków.

IC 2728/14

UZASADNIENIE

M. K. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 76.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 122 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Wskazała, iż w dniu 4 lipca 2014r. została potrącona przez kierowcę samochodu osobowego, ubezpieczonego z tytułu oc w pozwanym towarzystwie. Wskutek tego wypadku doznała urazu w postaci przestawowego złamania nasady dalszej piszczeli prawej oraz wieloodłamowego złamania kostki bocznej prawej, poniosła związane z tym koszty leczenia na kwotę 122 zł.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa; wskazał, iż nie kwestionuje, że sprawca wypadku był ubezpieczony u niego w zakresie oc. Podał, iż żądanie zadośćuczynienia jest zawyżone. Wyplacił jej z tytułu zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł oraz kwoty 243,75 zł tytułem kosztów leczenia i 3.450,30 zł tytułem kosztów opieki osoby trzeciej. Powódka nie wykazała zasadności wysokości żądań, w tym nie wykazała, by kwoty wypłacone przez niego były nieadekwatne do

rozmiaru doznanej krzywdy. Odnośnie żądania odszkodowania podał, iż powódka nie wykazała jego zasadności ani co do zasady, ani co do wysokości. Zakwestionował termin płatności odsetek.

Sąd ustalił, co następuje:

M. K. została w dniu 4 lipca 2014r. potrącona przez T. T., kierującego samochodem marki R. (...), na przejściu dla pieszych w P. przy ul. (...), przewróciła się, uderzyła głową o nawierzchnię (v. zeznania powódki, M. K. protokół rozprawy z dnia 28 maja 2015r. czas nagrania od 00:06:29 do 00:08:49, wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego k. 13-15).

Powódka trafiła do szpitala w P., przebywała tam 5 dni. Wykonano u niej zabieg otwartego nastawienia złamania kostki bocznej prawej i zespolenia płytą mostującą, zespolenia złamania nasady dalszej piszczeli prawej płytą, założono jej opatrunek gipsowy na nogę. Zalecono oszczędne operowanie kończyną dolną, chód przy balkoniku bez obciążeń, zmianę opatrunków, zdjęcie szwów i gipsu, kontrole, przyjmowanie leków, wystawiono zlecenie na zaopatrzenie w balkonik (v. karta informacyjna l. k. 16, zlecenie na zaopatrzenie w w. k. 17, dokumentacja l. powódki k. 244- 268, k. 287-312).

J. K. kupiła balkonik, zgodnie z zaleceniem (...), zapłaciła za niego 122 zł, jednak nie mogła z niego korzystać, okazał się dla niej zbyt ciężki, by znieść go po schodach, wygodniej jej było korzystać z kuli (v. zeznania świadka, A. K. k. 282, opinia biegłego ortopedy traumatologa W. K. k. 353, faktura nr (...) k. 319).

Po opuszczeniu szpitala kontynuowała leczenie w (...) w P. oraz w przychodzi szpitala w P.. Chodziła na wizyty kontrolne, na zmianę opatrunków, gipsu, szwów, przedłużała leki (v. dokumnetacja leczenia powódki k. 18-22, zeznania powódki, M. K. protokół rozprawy z dnia 28 maja 2015r. czas nagrania od 00:18:37 do 00:22:42).

Przez miesiąc po opuszczeniu szpitala opiekowała się nią córka i sąsiadka; robiły jej zakupy, posiłki, sprzątanie, pomagały przejść do łazienki. Powódka cały czas leżała w łóżku. Noga bolała ją bez przerwy przez miesiąc po wypadku. Pielęgniarka robiła jej zastrzyki przeciwbólowe, smarowała nogę lekami (v. zeznania powódki, M. K. protokół rozprawy z dnia 28 maja 2015r. czas nagrania od 00:10:09 do 00:16:46, zeznania świadka, A. K. k. 281).

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (v. okoliczność przyznana przez pozwanego).

Pismem z dnia 28 lipca 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł, odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji – 340,33 zł, w tym 122 zł kosztów zakupu balkonika, kosztów opieki – 1246,56 zł, zwrotu kosztów zniszczonej odzieży – 180 zł, renty z tytułu zwiększenia potrzeb po 600 zł miesięcznie (v. pismo powódki z dnia 28 lipca 2014r. k. 33 – 37). Pismo to pozwany otrzymał w dniu 6 sierpnia 2014r. (v. potwierdzenie wpływu pisma do pozwanego k. 373).

Pozwany przyznał M. K. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 4.200 zł w dniu 18 sierpnia 2014r., dalszą kwotę zadośćuczynienia w wysokości 5.800 zł w dniu 15 września 2014r., ponadto zwrot kosztów leczenia w kwocie 160,45 zł i zwrot kosztów opieki 1246,56 zł. Podał, iż faktura za zakup balkonika została przesłana w kopii oraz że należność z tytułu tego wydatku zostanie rozliczona po przedstawieniu oryginału rachunku (pisma pozwanego k.38-43, przelewy na rzecz powódki k. 88- 91).

J. K. przed wypadkiem mieszkała sama, była samodzielna, córka odwiedzała ją codziennie, pomagała w drobnych sprawach. Powódka była osobą aktywną, należała do (...) Związku Emerytów i Rencistów, jeździła na wycieczki kilka razy w roku, także zagraniczne. Leczyła się na żołądek i na skurcze nóg (v. zeznania powódki, J. K. protokół rozprawy z dnia 14 marca 2016r. czas nagrania od 00:10:45 do 00:15:46, zeznania świadka, A. K. k. 280-281).

Do dzisiaj noga boli powódkę co jakiś czas, bierze wówczas leki przeciwbólowe. Nadal pomaga jej córka i sąsiadka, ale w mniejszym zakresie, robią jej zakupy, pranie, sprzątanie. J. K. nadal chodzi o kuli. Wychodzi z domu tylko do pobliskiego sklepu, do kościoła. Nie jeździ już na wycieczki, siedzi w domu, nie może się z tym pogodzić, że jest

„przykuta” do mieszkania (v. zeznania powódki, M. K. protokół rozprawy z dnia 28 maja 2015r. czas nagrania od 00:14:22 do 00:17:36, od 00:26:41 do 00:29:08 zeznania świadka, A. K. k. 281-282).

W wyniku wypadku z dnia 4 lipca 2014r. powódka doznała :

- złamania nasady dalszej kości piszczelowej przezstawowe goleni prawej,
- złamania wieloodłamowego kostki bocznej (kość strzałkowa).

Po wypadku , w czasie hospitalizacji pojawiły się także nudności, dolegliwości ustały na oddziale (v. opinia biegłego ortopedy traumatologa W. K. k. 350).

Złamanie kończyny dolnej prawej jest skutkiem trwałym, gdyż powierzchnie stawowe zostały naruszone, co zwiększy proces zmian zwyrodnieniowych i będzie przyczyną dolegliwości bólowych. W chwili obecnej nie ma potrzeby usunięcia zespolenia, zabieg ten osłabiłby strukturę kości, która już z powodu wieku jest odwapniona. Wskazane są codzienne ćwiczenia kończyny. Pozostawiony metal wyklucza zastosowanie zabiegów fizykoterapeutycznych, a dochodzenie na ćwiczenia w tym stanie sprawności powódki jest bezcelowe (v. v. opinia biegłego ortopedy traumatologa W. K. k. 351).

Procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem w zakresie złamania wynosi 15%. Wypadek ograniczył funkcję lokomocji powódki, jednak , jak na swój wiek powódka posiada pewien poziom samodzielności- mieszka sama, po mieszkaniu porusza się swobodnie, korzysta z pomocy innych osób (v. opinia biegłego ortopedy traumatologa W. K. k. 351-352).

Stan zdrowia powódki ulegnie w przyszłości zmianie w kierunku pogorszenia, ale nie w wyniku wypadku, a starzenia się organizmu, w związku z doznanymi obrażeniami szybszy będzie postęp procesu zwyrodnieniowego stawu skokowego prawego, co może być przyczyną większej niesprawności i dolegliwości w tym zakresie (v. opinia biegłego ortopedy traumatologa W. K. k. 352).

W związku ze skutkami przedmiotowego zdarzenia powódka wymagała rozćwiczenia stawu skokowego, nauki estetycznego poruszania się- równomiernego obciążania (v. opinia biegłego ortopedy traumatologa W. K. k. 353).

J. K. ma 90 lat, jest emerytką, otrzymuje 1.800 zł świadczeń emerytalnych (v. zeznania powódki, M. K. protokół rozprawy z dnia 28 maja 2015r. czas nagrania od 00:34:33 do 00:34:49).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań powódki, M. K. (zeznania powódki, M. K. protokół rozprawy z dnia 28 maja 2015r. czas nagrania od 00:06:29 do 00:34:49, protokół rozprawy z dnia 14 marca 2016r. czas nagrania od 00:08:27 do 00:16:47), zeznań świadka, A. K. (k. 280-283), w oparciu o dokumenty : wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego (k. 13-15), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 16) , zlecenie na zaopatrzenie w wyroby medyczne (k. 17), dokumnetacja leczenia powódki (k. 18-22), pismo powódki z dnia 28 lipca 2014r. (k. 33 – 37), pisma pozwanego (k.38-43) , przelewy na rzecz powódki (k. 88- 91), potwierdzenie wpływu do pozwanego pisma, wzywającego do zapłaty świadczeń (k. 373), dokumnetacja leczenia powódki (k. 244- 268, k. 287-312), faktura nr (...) (k. 319), a także na podstawie opinii biegłego ortopedy traumatologa W. K.(k. 347- 353).

Nie przesłuchano w charakterze strony przedstawiciela pozwanego, gdyż – wg oświadczenia jego pełnomocnika- nie ma on żadnych wiadomości na temat wypadku powódki, skutków wypadku i sposobu leczenia powódki.

Nie zasadne jest zastrzeżenie pozwanego odnośnie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka, A. K.; świadek zeznawał bowiem odnośnie okoliczności faktycznych, nie zaś w zakresie wiedzy specjalistycznej, a fakt, czy powódka po wypadku wymagała opieki osoby trzeciej miał znaczenie dla ustalenia rozmiaru jej krzywdy , zaś koszty jej leczenia po wypadku miały wpływ na kwestię dochodzonego odszkodowania.

Sąd zważył, co następuje :

Art. 436 kc w zw. z art. 435 kc przewiduje, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba że szkoda wystąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 kc w zw. z art. 444 kc), zaś naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 kc). Odpowiedzialność ubezpieczyciela za sprawcę zdarzenia wynika z art. 822 kc.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 4 lipca 2014r.; sporny był jedynie rodzaj i wysokość szkody, jakiej doznała powódka w wyniku tego zdarzenia.

Niewątpliwe jest, iż w skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała uszkodzenia ciała w postaci złamania nasady dalszej kości piszczelowej przezstawowe goleni prawej, złamania wieloodłamowego kostki bocznej (kość strzałkowa), po wypadku , w czasie hospitalizacji pojawiły się także nudności, przy czym dolegliwości ustały na oddziale szpitalnym. Złamanie kończyny dolnej prawej jest skutkiem trwałym, gdyż powierzchnie stawowe zostały naruszone, co zwiększy proces zmian zwyrodnieniowych i będzie przyczyną dolegliwości bólowych. Powódce pozostawiono zespolenie w nodze, gdyż zabieg jego usunięcia osłabiłby strukturę kości, która już z powodu wieku jest odwapniona. Na skutek wypadku doznała 15 % uszczerbku na zdrowiu.

J. K. przeszła zabieg operacyjny, przez długi czas nosiła opatrunek gipsowy, była unieruchomiona w łóżku, musiała korzystać z pomocy innych osób.

Wypadek ograniczył funkcję lokomocji powódki; porusza się ona tylko o kulach, większość czasu spędza w domu, wychodzi z domu tylko do pobliskiego sklepu, kościoła, boi się wyjeżdżać z córką na większe odległości. Do dzisiaj nawracają bóle nogi, powódka przyjmuje wówczas leki przeciwbólne. J. K. nie może pogodzić się z tym, że wypadek „uwiązał” ją w domu, że nie może, tak, jak kiedyś wyjeżdżać z klubem emerytów na wycieczki, że jest uzależniona od pomocy innych osób.

Stan zdrowia powódki ulegnie w przyszłości zmianie w kierunku pogorszenia w wyniku starzenia się organizmu, ale w związku z doznanymi obrażeniami w wypadku szybszy będzie postęp procesu zwyrodnieniowego stawu skokowego prawego, co może być przyczyną większej niesprawności i dolegliwości w tym zakresie.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą tym, że wypadek wywołał u powódki ból i cierpienie, spowodował poważne zmiany w jej życiu, dlatego też kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, by zrekompensować jej doznaną krzywdę. W ocenie Sądu taką adekwatną kwotą jest kwota 50.000 zł. Kwota ta uwzględnia wszystkie wskazane wyżej okoliczności i pozwoli złagodzić skutki, jakie dla zdrowia i życia powódki wywołał wypadek drogowy, ułatwi jej z pewnością pokonywanie problemów nowej sytuacji życiowej. Nie można jednak pomijać okoliczności, iż powódka jest osobą starszą, ma 90 lat, więc jej aktywność życiowa i plany życiowe nie doznały drastycznego ograniczenia w związku z wypadkiem.

Zatem, po odliczeniu kwoty wypłaconej już przez pozwanego, należało zasądzić kwotę 40.000 zł zadośćuczynienia. W większej kwocie żądanie powódki uznano za niezasadne.

Odnośnie odszkodowania zauważyć należy, iż lekarze z (...) szpitala zalecili powódce poruszanie się – po opuszczeniu szpitala- za pomocą balkonika, otrzymała od nich zlecenie na zakup tego sprzętu, kupiła balkonik w lipcu 2014r. za 122 zł. Zatem J. K. należny jest zwrot kosztów zakupu tego sprzętu medycznego jako związanego z koniecznością leczenia po wypadku. Nie ma znaczenia okoliczność, iż powódka korzystała z niego przez krótki czas; okazało się, bowiem że powódka nie może go używać ze względu na jego wagę, wygodniejsze okazały się kule. Nie ma także znaczenia iż powódka nie przedstawiła oryginału rachunku za zakup balkonika. Niewątpliwe jest, że J. K. zakupiła przedmiotowy sprzęt; wynika to z i z zeznań powódki, i zeznań świadka, A. K..

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 kc w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (...), który stanowi, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie; a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Z akt szkody wynika, iż brak było okoliczności, które uniemożliwiłyby ustalenie należnych powodce świadczeń w przewidzianym w powyższym przepisie terminie.

Żądania dochodzone w tej sprawie M. K. zgłosiła pozwanemu w dniu 6 sierpnia 2014r. Wypłata świadczeń dla powódki winna więc nastąpić w dniu 5 września 2014r. Stąd też odsetki zasądzono od dnia następnego, tj. 6 września 2014r.

O kosztach procesu orzeczono z mocy art. 100 kpc, znosząc je wzajemnie między stronami, skoro obie strony wygrały w ok. 50%.

Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi w zakresie oddalonego powództwa; była ona bowiem zwolniona od tych kosztów w kwocie powyżej 500 zł.

Od pozwanego sąd nakazał pobrać opłatę od pozwu w kwocie uwzględnionego powództwa, tj. 2.007 zł (40.122 zł x 5%) i część wydatków, tj. 785 zł (15,68 zł + 16,31 zł + 1.538,10 zł x 50%).

z/ doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem peł. stron.